

Cześć! Z tej strony Magda z [mypolishcourse.com](http://mypolishcourse.com) To jest podcast o Polsce, o Polakach i języku polskim. Polska to kraj, o którym na świecie wciąż dużo się nie wie. Kraj, który jest moim domem i o którym chciałabym Wam więcej opowiedzieć. W dzisiejszym odcinku, w sumie w pierwszym odcinku mojego podcastu w ogóle, opowiem Wam o przyrodzie w Polsce i ciekawostkach z nią związanych. Będzie o miejscach bardziej znanych, o których być może już słyszeliście, ale też o takich, które nie są promowane w przewodnikach turystycznych. To moja subiektywna lista miejsc, które według mnie są fascynujące. W wielu z nich byłam, ale nie we wszystkich. Część z nich wciąż jest na mojej liście miejsc wartych odwiedzenia.

Pamiętam jak byłam w Australii i mieszkaliśmy u pewnej australijskiej rodziny. Na półce z książkami w pokoju dzieci stał atlas o cudach przyrody na świecie. Wzięłam go do ręki i zaczęłam przeglądać. Oprócz niezwykłych zdjęć raf koralowych, pustyni, kanionów i wysokich gór znalazła się tam fotografia lasu, ale nie takiego lasu, do którego możecie pójść na spacer zbierać grzyby. Pod fotografią umieszczono napis „**las pierwotny** – jedyny taki las w Europie”. Oczywiście napis był w języku angielskim. Dzieci naszych australijskich przyjaciół zaglądały mi przez ramię i pytały, czy widziałam to miejsce w Europie. Kiedy powiedziałam im, że owszem, widziałam, bo ten las jest w Polsce, to bardzo się zdziwiły. Opowiedziałam im też o żubrach (zdjęcie 1 na dole), które tam mieszkają i o tym, że to największe ssaki lądowe na Starym Kontynencie. Pamiętam miny tych dzieci, były naprawdę zafascynowane. Czy Ty również słyszałeś/aś o lesie pierwotnym w Polsce i o żubrach? Jak nazywa się to miejsce? Co w ogóle znaczy określenie „las pierwotny”? Zaczniemy może od tego ostatniego pytania. Las pierwotny to las, w którym nie ma i nie było ingerencji człowieka. Przyroda żyje sama i reguluje swoje procesy bez udziału ludzi. Są nawet takie części lasu, do których nam, ludziom wejść nie wolno, aby nie przeszkadzać przyrodzie. Miejsce, o którym mówię nazywa się Puszcza Białowieska i jest to jedyny w Polsce obiekt stricte przyrodniczy wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Co jeszcze warto wiedzieć o żubrach i Puszczy Białowieskiej? Ano to, że Puszcza Białowieska rozciąga się też na terenie Białorusi, więc tak naprawdę jedyny do dziś zachowany las pierwotny w Europie znajduje się w dwóch krajach. Co więcej, **żubr** w środowisku naturalnym wyginął w latach 20. XX wieku, ale dzięki działalności polskich naukowców, m.in. prof. Jana Sztolcmana udało się **odtworzyć** jego populację z....uwaga....12 żubrów, które żyły w ogrodach zoologicznych. Historię tego niezwykłego procesu możecie przeczytać na stronie Lasów Państwowych (link zamieszczę na dole transkrypcji). Dziś na świecie żyje około 4500 (cztery tysiące pięćset) żubrów, z czego w Polsce prawie 1900. Ponadto żubry można w tej chwili spotkać jeszcze m.in. na Białorusi, Ukrainie, Litwie oraz w Rosji. W ostatnich latach zostały one również wypuszczone na Słowacji, w Czechach, w Rumunii i w Niemczech, a nawet w Hiszpanii, gdzie przetransportowano polskie żubry w 2017 roku (tę historię też możecie przeczytać na stronie, którą podam Wam w linkach na dole).

Niedaleko Puszczy Białowieskiej i Białowieskiego Parku Narodowego znajduje się malowniczy Podlaski Szlak Bociani, którego dystans to ponad 400 km. Miałam wielką przyjemność przejechać część tego szlaku na rowerze w 2016 roku. Krótki film z naszej podróży możecie zobaczyć na moim kanale YouTube *Learn Polish with films and songs*. Jeśli chodzi o przyrodę,

to moim zdaniem, najpiękniejsza część tego szlaku prowadzi przez Biebrzański

My Polish Course by Magda Trawińska-Krawiec

[www.mypolishcourse.com](http://www.mypolishcourse.com)

Facebook @mypolish

Instagram @mypolishcourse



Park Narodowy. Obszar parku to wijąca się jak wstęga przez 160 km rzeka Biebrza (zdjęcie 2), rozległe **bagna** i mnóstwo ptaków. Ponoć żyje tu 80% wszystkich gatunków ptaków, które występują w Polsce. To prawdziwy raj dla ornitologów. Ja co prawda ornitologiem nie jestem, ale też zachwycałam się po drodze wieloma gatunkami ptaków. Podobno na przełomie kwietnia i maja nad parkiem przelatują ogromne stada gęsi – nawet 40 tysięcy ptaków na raz. To musi być niesamowity spektakl. Skoro już o ptakach mowa, to na samym Podlaskim Szlaku Bocianim, jak sugeruje zresztą nazwa, możecie spotkać wiele bocianów. Gniazda tych ptaków zbudowane na słupach czy dachach domów widziane co kilkaset metrów robią wrażenie. **Bocian** (zdjęcie 3) tak w ogóle to ptak, który zawsze kojarzył mi się z Polską. Wiem, że w polskim herbie mamy **orła**, ale czy ktoś z Was widział orła? Ja na wolności chyba nigdy go nie widziałam. To bardzo rzadki ptak i na pewno trzyma się z daleka od ludzi. Bocian jest dużo bardziej przyjazny i mieszka blisko ludzkich domostw. Pamiętam, jak byłam mała i na wiosnę do Polski przylatywały bociany. Wypatrywałam ich w gniazdach razem z siostrą. Która z nas pierwsza zobaczyła tego biało-czarnego ptaka krzychała z ekscytacją „Tutaj jest, tutaj jest, zobacz”. Tak, bocian moim zdaniem, to zdecydowanie najbardziej polski ptak. Ciekawostka o bocianach? Być może już o tym słyszeliście, ale bociany potrafią przelecieć nawet 10 tysięcy kilometrów w jedną stronę z Polski do Afryki (często dolatują nawet do Republiki Południowej Afryki), aby tam przeczekać polską zimą. Kiedy byłam mała, zobaczyłam kiedyś takie zdjęcie bocianów na Saharze i bardzo się zdziwiłam. Wtedy jeszcze nie wiedziałam, że bociany migrują tak daleko.

Ruchome **wydmy** w łebie (zdjęcie 4) to kolejne moje wspomnienie z dzieciństwa. To niesamowity, unikatowy obszar znajdujący się na terenie Słowińskiego Parku Narodowego. Gdzie to jest? Żebyście mogli sobie to wyobrazić powiem, że jest to nad polskim morzem. Nad Bałtykiem piasku nie brakuje, ale ten teren jest dość nietypowy. Aby opisać to najprościej jak umiem powiem, że to po prostu góry z piasku, które mają ok.30-40 metrów wysokości. Co roku dzięki działaniu wiatru wydmy przesuwają się nawet o 10 metrów. Co w nich takiego szczególnego? Według źródeł internetowych to największy pas ruchomych wydm w Europie. Wspomniałam, że byłam tam w dzieciństwie. Do dziś mam zdjęcia jak razem z siostrą **turlamy się**, czyli tak jak piłka przesuwamy się w dół po piasku. Na szczycie wydm można poczuć się jak na pustyni – wszędzie dookoła jest piasek.

A propos **pustyni**, to czy wiecie, że w Polsce mamy pustynię? Jeśli jesteś ze Stanów Zjednoczonych albo jednego z krajów Afryki być może myślisz sobie teraz: „Co w tym takiego niesamowitego?”. W sumie nic, ale przyznasz zapewne, że Polska nie kojarzy się z pustynnym krajobrazem, prawda? Pustynia Błędowska, bo o niej mówię, leży niedaleko Krakowa, jakąś godzinę jazdy od centrum. Jeśli mieszkacie w Krakowie lub okolicach, to może być pomysł na jednodniową wycieczkę. Pustynia Błędowska jest jedyną pustynią w tej części Europy. Nazywana jest polską Saharą (co za oryginalna nazwa dla pustyni, nie sądzicie?) i choć posiada cechy pustyni (ponoć ze zjawiskiem mirażu w upalne dni włącznie), to jednak nie powstała naturalnie. Kiedyś był tutaj las, który wycięto do budowy kopalni. Brak drzew i piaszczysty teren sprawiły, że powstał tu nowy specyficzny mikroklimat. Choć Pustynia Błędowska to nadal

kilometry piasku, to jednak powoli **zarasta**, to znaczy, że z inwazją przyszły rośliny, m.in. trawy.



My Polish Course by Magda Trawińska-Krawiec

[www.mypolishcourse.com](http://www.mypolishcourse.com)

Facebook @mypolish

Instagram @mypolishcourse

Kiedyś pustynia miała 150km<sup>2</sup>, a dziś ma tylko 33km<sup>2</sup>. Na tej pustyni kręcono kilka filmów, m.in. polski film „Faraon”, który jak sugeruje nazwa, opowiada o starożytnym Egipcie. Ciekawy pomysł, aby obniżyć budżet filmu, prawda?

Z piasków przechodzimy nad wodę. Jest w Polsce piękny region, który nazywa się Mazury, a inaczej Kraina Tysiąca Jezior. Jezior tutaj jest więcej niż tysiąc, bo około 2600. Mazury w 2011 roku znalazły się w finale konkursu na 7 nowych Cudów Natury organizowanym przez szwajcarską fundację *New7Wonders*. Do konkursu zgłoszono 440 miejsc z całego świata, a do ścisłego finału zakwalifikowano dwadzieścia osiem. Mazury, co prawda nie zostały wybrane jednym z siedmiu cudów natury, ale w tym ścisłym finale reprezentowały Polskę w gronie innych wspaniałych miejsc na świecie takich, jak Amazonka czy Wielka Rafa Koralowa. Mazury to jeziora, ogromne obszary lasów i dzika przyroda. Można tutaj pływać kajakiem, żeglować, jeździć na rowerze, łowić ryby czy zbierać grzyby. Ten region jest przepiękny i również z nim mam związane wspomnienia. W dzieciństwie co roku jeździliśmy tutaj na wakacje z rodzicami. Do dziś pamiętam te **spiczaste** domki letniskowe w środku lasu (zobacz zdjęcie 5). Rano budził mnie zapach śniadania, które szykowała mama. Potem jedliśmy je na tarasie domku wdychając świeże powietrze i patrząc na biegające wokół wiewiórki. Od czasu do czasu tata i wujek zabierali nas na ryby. Trzeba było wtedy wstać bardzo wcześnie rano, czego nie lubiłam, żeby o świcie słońca być już nad jeziorem i rozkładać wędki. To była przygoda! Kiedy złapałam jakąś rybę, piszczałam z radości. Często okazywało się jednak, że ryba jest zbyt mała, żeby zjeść ją na kolację, więc wujek wypuszczał ją z powrotem do wody.

Skoro wspomniałam o wakacjach, to powiem Wam kilka słów o tym, gdzie teraz najczęściej spędzam wakacje w Polsce. Bardzo długo nie byłam już ani na Mazurach ani nad polskim morzem. Od kilku dobrych lat jeżdżę z moją rodziną w góry. O polskich górach pewnie można byłoby zrobić osobny odcinek podcastu, bo mamy wiele łańcuchów górskich i tysiące szlaków. W tym odcinku powiem Wam o trochę mniej znanych górach niż Tatry, bo o Tatrach pewnie wszyscy słyszeliście. Tatry i Zakopane to jedno z najbardziej turystycznych miejsc w Polsce, które powinien odwiedzić każdy turysta. To prawda, te miejsca są cudowne i potrafią oczarować. Nie da się jednak ukryć, że co roku odwiedza je masa turystów, więc te tłumy mogą być męczące. Jeśli szukacie gór, w których naprawdę można odpocząć z dala od cywilizacji, to polecam Wam Beskidy. Beskidy nie są tak wysokie jak Tatry, bo najwyższy szczyt Beskidów, czyli Babia Góra ma 1725 metrów nad poziomem morza. Są tutaj jednak setki szlaków, więc jeśli lubicie piesze wędrówki, to na pewno spodoba Wam się w Beskidach. Warto podkreślić, że na szlakach spotyka się bardzo mało ludzi. Czasem można zawędrować w takie rejony, że człowiek ma wrażenie, że może spotkać tam tylko **niedźwiedzia** albo wilki. Jeśli zastanawiacie się jaka jest szansa spotkania niedźwiedzia w Beskidach, to powiem Wam, że nie jestem statystykiem, ale według lokalnych mieszkańców dość często widywane są tam niedźwiedzie, więc zakładam, że szanse są całkiem spore. Ja na szczęście żadnego nie spotkałam, ale mam czasem taki sen, że idę przez las i nagle na mojej drodze staje niedźwiedź. Budzę się wtedy

gwałtownie i czuję, jak szybko bije mi serce.

My Polish Course by Magda Trawińska-Krawiec

[www.mypolishcourse.com](http://www.mypolishcourse.com)

Facebook @mypolish

Instagram @mypolishcourse



Ze zwierzętami w Beskidach związana jest jeszcze jedna ciekawostka. Gdybym zadała Wam pytanie, czy w Polsce są jakieś **jadowite zwierzęta** typu pająki, węże, meduzy czy jadowite żaby, to co byście odpowiedzieli? Polska to nie Australia oczywiście, z którą każdy kojarzy jadowite węże i pająki, ale jednak...W Polsce też mamy jeden gatunek jadowitego węża i jadowite pająki. Wąż, o którym mówię to żmija zygzakowata (zdjęcie 6). Ponoć występuje w prawie całej Europie, choć najbardziej lubi zimniejsze rejony, dlatego wybiera często góry. W Polsce też teoretycznie można spotkać ją w całym kraju, ale największa populacja jest właśnie w Beskidach i w Bieszczadach (Bieszczady to takie góry na wschodzie Polski). Jad tej żmii nie zabije człowieka, ale może doprowadzić do poważnych problemów zdrowotnych, więc jeśli nas **ukąsi**, to warto udać się do lekarza. Podobnie jest z pająkami, mamy ich w Polsce mniej więcej 820 gatunków i większość z nich jest jadowitych, ale na szczęście ten jad nie jest groźny dla człowieka.

Dobrze, było już o lesie pierwotnym, bagnach, pustyni, morzu i górach. Na koniec garść kilku innych ciekawostek związanych z przyrodą w Polsce.

1. Krzywy las koło Gryfina. W pliku z transkrypcją możecie zobaczyć zdjęcie tego lasu. Drzewa rosną tu w charakterystyczny sposób – wszystkie mają półkulisty kształt i wygięte są na północ. Jest wiele teorii, które próbują wytłumaczyć dlaczego te drzewa tak dziwnie wyglądają, ale najbardziej prawdopodobna jest teza, że zostały zdeformowane przez ludzi, którzy chcieli mieć idealne drewno do budowy łodzi lub beczek.
2. Są w Polsce takie 2 rzeki, które przecinają się pod kątem prostym jak skrzyżowanie. Nie łączą się ze sobą, jak to zwykle bywa, ale za skrzyżowaniem płyną znowu osobno. Podobno widać to najlepiej, kiedy wrzuci się patyk do jednej z nich. Patyk ten płynie dalej tą samą rzeką.
3. Jest kilka miejsc w Polsce, gdzie grawitacja nie działa tak, jak powinna. Najśłynniejszym z nich jest góra Żar w Beskidach. Samochody z wyłączonym silnikiem wjeżdżają tutaj same na górę, podobnie jak metalowe puszki, które toczą się w górę. Oczywiście powstały o tym miejscu liczne legendy. Prawda jest jednak taka, że to jedynie złudzenie optyczne. Teren wygląda jakby szedł pod górę, podczas, gdy tak naprawdę opada w dół.

To już koniec mojej subiektywnej listy cudów natury w Polsce. Na pewno jest ich jeszcze wiele. Napiszcie mi, czy któreś z tych miejsc szczególnie Was zainteresowało i chcielibyście tam pojechać. Czekam również na Wasze pomysły na kolejne tematy podcastu na [magda.trawinska@yahoo.com](mailto:magda.trawinska@yahoo.com)

Na koniec mam dla Was najważniejsze słowa z podcastu wraz z definicjami:

1. Las pierwotny – las, w którym nie ma i nie było ingerencji człowieka, przyroda reguluje swoje procesy sama

2. Żubr – największe zwierzę lądowe w Europie, podobne do amerykańskiego bizona, żyje m.in. w Puszczy Białowieskiej

My Polish Course by Magda Trawińska-Krawiec

[www.mypolishcourse.com](http://www.mypolishcourse.com)

Facebook @mypolish

Instagram @mypolishcourse



3. Odtworzyć (np. populację) – czyli jeszcze raz stworzyć, wykreować coś, co już kiedyś żyło/istniało. Czasami oznacza również skopiować, np. Artysta odtworzył obraz Rembrandta.
4. Bagno – podmokły teren, gdzie ziemia jest bardzo mokra i jest dużo błota. To nie jest ani rzeka ani suchy grunt (coś pomiędzy).
5. Bocian – biało-czarny ptak z czerwonymi nogami. W ludowych historiach mówi się, że bocian przynosi dzieci.
6. Orzeł – duży ptak, który łapie myszy, żaby itp. Często można go zobaczyć w górach. Jest ich dużo w USA, w Polsce nie aż tak wiele. Orzeł to symbol narodowy Polski, bo mamy go w herbie.
7. Wydma – góra z piasku, która może też się przesuwac, np. wydmy w Słowińskim Parku Narodowym przesuwają się co roku nawet o 10 metrów.
8. turlać się – toczyć się jak beczka albo piłka, inaczej mówiąc „zjeżdżać” po ziemi na dół jak piłka
9. pustynia – suchy teren, na którym nie żyją ani rośliny ani zwierzęta. Nie ma tam wody, a za to jest dużo piasku.
10. zarastać – rośliny zarastają teren, tzn. rosną szybko i trudno je kontrolować. Tego słowa możemy też użyć, kiedy chcemy powiedzieć coś o twarzy mężczyzny, który ma długą brodę i wąsy, bo długo się nie golił. „Ale zarosłeś!” mówimy do mężczyzny, który ma gęstą brodę i/lub wąsy.
11. spiczasty - oznacza coś, co ma wąskie i ostre zakończenie, np. Gandalf w trylogii Tolkiena miał spiczasty kapelusz i siwą brodę.
12. niedźwiedź, np. grizzly w USA. Duże zwierzę, które żyje głównie w górach. Wygląda na sympatyczne, ale w rzeczywistości może być niebezpieczne.
13. jadowite zwierzę – zwierzę, które ma jad i kiedy nas ukąsi, to możemy mieć problemy ze zdrowiem lub nawet umrzeć.
14. ukąsić – tzn. ugryźć, ale mówimy tak o węzach lub pająkach.

My Polish Course by Magda Trawińska-Krawiec

[www.mypolishcourse.com](http://www.mypolishcourse.com)

Facebook @mypolish

Instagram @mypolishcourse





zdjęcie 1. żubr



zdjęcie 2 rzeka Biebrza



zdjęcie 3 bocian



zdjęcie 4. ruchome wydmy



zdjęcie 5. Domki letniskowe na Mazurach

My Polish Course by Magda Trawińska-Krawiec

[www.mypolishcourse.com](http://www.mypolishcourse.com)

Facebook @mypolish

Instagram @mypolishcourse





zdjęcie 6. Żmija zygzakowata (źródło: wikipedia.com)



zdjęcie 7. krzywy las koło Gryfina (źródło: podroze.onet.pl)

Linki do materiałów, o których wspominam:

1. Strona Lasów Państwowych o żubrach:  
[https://www.lasy.gov.pl/pl/informacje/kampanie\\_i\\_akcje/zubryonline](https://www.lasy.gov.pl/pl/informacje/kampanie_i_akcje/zubryonline)
2. Transport polskich żubrów do Hiszpanii: <https://40ton.net/transport-zubrow-z-polski-do-hiszpanii-jedna-ciezarowka-3000-kilometrow-i-az-pieciu-kierowcow/>
3. Wideo z naszej wycieczki rowerowej po Podlaskim Szlaku Bocianim:  
<https://www.youtube.com/watch?v=O02Rg9LPFHU>